

Przed fotoradarem można się obronić

6 lutego 2023

Przed mandatem wystawionym przez fotoradar można się wybronić. Udało się to rodzinie z Toronto (Kanada), a zdecydował jeden szczegół.



Fotoradar zlokalizowany na Avenue Rd. zarejestrował 15 sierpnia 2021 roku o 3 w nocy przekroczenie prędkości i wystawił mandat kierowcy zidentyfikowanemu w aktach sądowych jako Blayne Kumar. Kumar, 35 l., jechał do domu swojej dziewczyny. Według danych z fotoradaru pędził z prędkością 121 km/h, czyli o 71 km/h większą niż dozwolona w tym miejscu. Zgodnie z założeniami programu ASE, automatycznie wystawiono mu mandat – na 1400 dolarów. Kumar odwołał się w sądzie i wygrał.

W grudniu sąd prowincyjny oddalił oskarżenie po tym, jak sędzia pokoju Roger Rodrigues stwierdził, że prokurator nie jest w stanie ponad wszelką wątpliwość udowodnić winy oskarżonego.

Obrona Kumara opierała się na podważeniu wiarygodności

fotoradaru. Prokuratura nie była w stanie udowodnić dokładności pomiaru i okresowych przeglądów urządzenia.

Gdy mandat jest wystawiany automatycznie przez fotoradar, wystawiany jest na właściciela samochodu. Fotoradary nie rozróżniają kierowców. Dlatego też kary mogą być tylko pieniężne. W tym przypadku odbiorcą mandatu była matka Kumara, Ooma Ramroop.

Podczas zeznań Kumar twierdził, że nie przekroczył dozwolonej prędkości. Powiedział, że był świadomy, że w tamtej okolicy zainstalowano fotoradar. Z tego powodu na tamtym odcinku „zawsze” ustawiał tempomat na 47 lub 48 km/h. Dodał, że prowadzi samochód od 16 roku życia i wie, jak kierowca odczuwa prędkość 121 km/h.

David Powers, oficer, który autoryzował zdjęcie z fotoradaru, zeznał, że tablica rejestracyjna była wyraźnie widoczna, a odczyt fotoradaru pokazywał 121 km/h. Kiedy jednak obrońca Kumara pytał go o instalację i utrzymanie fotoradaru, nie potrafił udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi. Nie umiał podać nazwy firmy odpowiedzialnej za wzorcowanie fotoradaru, nie wiedział, kiedy sprawdzano dokładność urządzenia. Zgodnie z przepisami fotoradar powinien być kalibrowany nie później niż 12 miesięcy przed domniemanym wykroczeniem.

Certyfikat wzorcowania fotoradaru nie był przedstawiany jako dowód w sprawie. Miasto zamieszcza jednak certyfikaty kamer na swojej stronie internetowej.

Ponadto Powers zeznał, że na zdjęciu z fotoradaru stanowiącym dowód oskarżenia był widoczny tylko jeden samochód. W rzeczywistości były na nim jednak dwa pojazdy.

Sędzia Rodrigues stwierdził ostatecznie, że dowody winy Kumara nie są wystarczająco mocne.

Sprawa może stanowić precedens i pokazywać, w jaki sposób można próbować kwestionować podobne mandaty.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Zdjęcie: [Janitors](#) (CC0)

Źródło: [Goniec.net](#)